KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Marca. — Rok 1835. Sobota. № 64 Jutro, Ś. Jan Boży. Urod: J.C.M. W.X. MARJI Micha:

W dniu 20 z. m., Rada Administracyjna zatwierdziła: 1) Darowiznę przez Pana Jakóba *Epstejna* Bankiera Warsza: uczynioną, mocą której przynależne mu z długu zł. 24,030 Szpitalowi Starozakonnych w Warszawie, na własność ustąpił. 2) Darowiznę przez Antoniego *Forkasiewicza* i Jadwigę *Forkasiewiczównę* rodzeństwo uczynione, mocą której ogród pod miastem *Staszowem* na fundusz utrzymania Organisty przy kościele S. Ducha w temże mieście ustąpili. 3) Zapis testamentowy przez ś. p. Marcina *Ruszkiewicza* uczyniony, w myśl którego majątek jaki się po nim zostanie po zapłaceniu długów i odtrąceniu zapisu w kwocie zł. 50 uczynionego, w 3ch równych częściach dla kościoła S. Ducha w *Stanowie*, dla Różańca S. przy kościele Farnym tamże, tudzież dla OO. Reformatów w *Stopnicy* przeznaczył. — Kommissja Rządowa Sprawie: ogłosiła iż, podług otrzymanego drogą urzędową aktu zejścia, Alexander *Karski*, Kapitan retretowany, około lat 38 mający, rodem z Polski, w końcu roku zeszłego, w *Dreznie* zakończył życie. — Pani która ofiarowała piękną perspektywkę dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, tenże oświadcza najpowinniejsze podziękowanie. — Dla nieszczęśliwej wdowy w czasie karnawału wśród zabaw łaskawa Publiczność niosła ofiary, oprócz bowiem zł. 63 gr. 26 na Maskaradzie zebranych wniesionych do Bióra Informacyjnego, złożyli jeszcze W. H. zł. 8, D. zł. 6 gr. 20, Bezimienni zł. 5, zł. 6 gr. 20 i zł. 7, czyli razem zł. 33 gr. 10; w ogóle złożono zł. 97 gr. 6. Nieszczęśliwa ma nadzieję że dziś kiedy czas rozpamiętywania nadszedł, nędza jej znajdzie jeszcze obfitsze a nader dla niej potrzebne wspomożenie. — Onegdaj wieczorem w possesji Nr 950 przy ulicy Żabiej, podrzucono w sieni Dziecię płci żeńskiej, przeszło 3 miesiące mieć mogące; dziecię to odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po 50,000 *talarów*, przywołani wszyscy Artyści. — Do księgarni S. H. *Merzbacha* nadeszły znowu różne dzieła w obcych językach, o budownictwie miejskiem i wiejskiem, 30 poszytów, złp. 270. Zbiór architektonicznych widoków przez *Sztrinkla*, 20 poszytów złp. 420. Sztuka budownictwa przez *Rondeleta*, 7 edycja, 5 T. i atlas złp. 300. Dzieła *Bloka* 3 T. in 4to złp. 100. Magazyn dla myśliwych z ryc: kol: i czarnemi, 14 posz: złp. 35. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 19. Assygnaty Ross: zł. 186. Listy zasta: białe bez kuponu zł. od 96 do 96 gr. 18, wartość kuponu gr. 24 2/3.

Z Opatowa. — Nieszczęśliwi pogorzelcy miasta Opatowa, dzięki miłosierdziu Publiczności, w końcu Stycznia r. b. zostali nieco pocieszeni. Komitet niemi się opiekujący otrzymał od Redakcji Kurjera Warszawskiego summę 4306 zł. ze składek jakie po koniec Grudnia 1834 wpłynęły, (prócz tego drugim transportem Redakcja odesłała zł. 1488, a w obu transportach rozmaitych efektów sztuk 120), tudzież 1000 zł. z miasta *Sandomierza* za staraniem W. *Drobikowskiego* Kommissarza obwodu Sandomierskiego uzbierane; oraz 200 zł. od Dziedziczki *Kurozwęk.* Pod okiem Komitetu przystąpiono do podziału tego zasiłku. 9ciu pogorzelców otrzymało po 150 zł., 10ciu po 100 zł., a 30tu po 30 zł. Starozakonni zaś otrzymali na raz jeden 1594 zł. i prócz tego na najuboższych przez 3 miesiące po 300 zł. Zasiłki te każdemu pod okiem Komitetu do rąk wyliczone zostały. Obok tego Dziedzic miasta Opatowa JW. Hrabia Alexander *Potocki* przeznaczył 2700 zł. na wsparcie pogorzelców i jeszcze to dobrodziejstwo im wyświadczył, iż

budującym się nabycie cegły za najtańszą cenę i pod najkorzystniejszemi dla nich warunkami zapewnił. Komitet składaiąc najczulsze podziękowanie całej Publiczności w imieniu nieszczęśliwych, śmie zarazem upraszać, ażeby w miłosierdziu swem nieustawała.

Anglja.— Donoszą z Londynu, że w czasie posiedzenia Królewskiego dnia 24 z. m., Jzba wyższa była najświetniej urządzoną i ozdobioną. Król o godzinie 2ej z południa otoczony gwardją przyboczną, oraz w towarzystwie najwyższego Koniuszego, wielu członków swej rodziny i wszystkich wyższych urzędników, udał się z pałacu St. *Żams* do pałacu Parlamentu. Przy odgłosie salwy Królewskiej z armat i hucznej muzyki, został przyięty przez Xięcia *Welingtona* maiącego ubiór galowy i niosącego miecz stanu. Król przywdziawszy ubiór monarchiczny wszedł do sali posiedzeń Izby wyższej, gdzie go przyjmowali wszyscy Parowie państwa, a zasiadłszy na tronie odczytał mowę następuiącej treści: „Milordowie i Panowie! Spodziewam się iż wraz zemną dzielić będziecie żal iaki uczułem z powodu zniszczenia przez pożar pałacu *Wenstminsterskiego*, który od tak dawnego czasu musiał mieścić obie izby Parlamentu. Po tem nieszczęśliwem zdarzeniu, było moiem pierwszem staraniem wydać rozkaz, aby w miarę okoliczności obmyśleć miejsce posiedzeń dla WPanów. Wydam rozkaz aby WPanom przełożono raport który mi przez tajną radę, z powodu powstania pomienionego pożaru, oraz protokułu z tej przyczyny z wysłuchaniem świadków, złożony został. Zapewnienia iakie odbieram od moich sprzymierzeńców w powszechności, oraz od wszystkich Xiążąt kraiów zagranicznych, niemniej ich szczerych życzeń, aby utrzymać stosunki przyiaźni z moią osobą, usprawiedliwiaią z mojej strony oczekiwanie pełne zaufania, że błogosławieństwo pokoiu ciągle trwać będzie. Wyiątek powszechnej spokojności Europy tworzy wojna domowa panuiąca dotąd w niektórych prowincjach północnych Hiszpanji. Wydam rozkaz aby WPanom przełożono artykuły traktatów, które zawarto z memi sprzymierzeńcami, Królem Francuzów i Królową Portugalską, oraz artykuły dodatkowe, służące do traktatu z miesiąca Kwietnia roku zeszłego. Powtórnie wynurzam mój żal, że dotąd sprawa Belgicko-Holenderska nie została uporządkowaną. Mości Panowie izby niższej! oświadczam WPanom iż wydałem rozkaz, aby budżet na rok przyszły wygotowano i WPanom przełożono; takowy iest z najścislejszą rozwagą ze względu oszczędności ułożony, przeto z zadowoleniem oświadczyć muszę, że żądana summa ogólna na utrzymanie służby publicznej będzie mnieysza iak dawniej była. Stan rękodzielni kraiowych i handlu iest zaspakaiaiący, oraz przychód państwa, odpowiada zupełnie oczekiwaniom. Żałuię tylko że interes rolnictwa znajduie się ciągle w niekorzystnym stanie; polecam przeto pieczołowitości WPanów abyście przedstawili sposób, któryby służył do ulżenia rolnikom w podatkach. Nakoniec zwrócił Król mowę do Milordów, przedstawiwszy im raporta przez Gubernatorów rozmaitych osad angielskich, tyczące się naywięcej zniesienia handlu niewolnikami, i z tego powodu nadania praw stosownych. Także wspomniał Król o teraźniejszym stanie *Irlandji*, co do opłaty dziesięcin, i zapewniał że w tej mierze nastąpi załatwienie. Mówił oraz o polepszeniu ustaw cywilnych, administracji kościołów, polepszenia karności duchownej. Także Król zwrócił uwagę na stan kościoła Szkockiego. Monarcha zakończył mowę oświadczeniem, że wspólne usiłowania Króla i Parlamentu, uwieńczą pomyślnym skutkiem nadzieie względem sprawy kościoła i państwa etc."

— Mówią, że P. *Suton* nie utrzymawszy się iako mówca Parlamentu, ma otrzymać nominacją na Para. — Poseł Turecki zwiedziwszy znaczną część Anglji, wrócił do *Londynu* i naradzał się z Xciem *Welingtonem*. — Król Angielski odbył kapitułę orderów *Podwiązki* i *Ostu*.

Hiszpanja. — Donoszą od granic Hiszpańskich, że cały garnizon miasta *Leonu* wymaszerował do *Nawarry*. — Według odebranych wiadomości z *Madrytu* d. 10 z. m., uwolniono 9 żołnierzy od wszelkiej kary, którzy należeli do ostatniego rozruchu w Klasztorze N. MARJI. Osądzono znaczną liczbę osób, które się w czasie tego rozruchu dopuściły rabunków i mordów; wyrok dotąd nie został ogłoszony. — Do *Madrytu* przybyła wiadomość z *Lograno*, że tameczni XX. Franciszkanie zamierzali wysadzić w powietrze swój klasztor, w którym się znajdowało 900 żołnierzy i znaczne zapasy prochu, broni etc. — Królowa Reientka przesłała w imieniu Królowej *Izabelli IIgiej* swemu sprzymierzeńcowi Królowi *Belgickiemu*, order *Złotego runa*, a Królowej małżonce iego, order *Marji Ludwiki*.

Holandja. — Xżę *Oranji* wróciwszy do zdrowia, iuż dawał posłuchania.

Francja. — Donoszą z Paryża d. 25 z. m., że podróż Xcia *Orleańskiego* do *Bruxelli*, z powodu niesnasek Ministerjalnych, została odłożoną. Marszałek *Sult* zaczął niedawno 70ty rok swoiego życia, przytem używa ciągle czerstwego zdrowia. — Interes Ministerjalny do d. 24 z. m. mało postąpił, chwieiąc się dotąd między Panem *Djupę* starszym i Marszałkiem *Sultem*; przed przybyciem ostatniego do Paryża, gabinet nic nie iest w stanie roztrzygnąć. Dotąd są przeto wszyscy w oczekiwaniu kto istotnie stanie na czele Ministrów. — Skład nowego gabinetu był w Paryżu d. 23 z. m. przedmiotem powszechnych rozmów, lecz do tego dnia dotychczasowi Ministrowie ieszcze zostawali przy swoich urzędowaniach. Dnia 23 z. m. był wielki ruch w giełdzie Paryzkiej, w tym dniu okazał się Hrabia *Rini* bez portfelu ministerjalnego w izbie deputowanych. — Między chwilowemi pogłoskami była w tych dniach i ta, że Xżę *Orleański* ma sobie wybrać małżonkę iedną z *Francuzek*. — Lord *Spencer* z sławnej rodziny *Malberug*, przeieżdżaiąc przez *Diep*, żyć przestał. — W Paryżu Opera *Żydówka*, iuż iest przedstawianą i długo kassę teatru opery wielkiej będzie zasilać. Muzyka iest Pana *Helewy*. Okazałość nadzwyczajna, gdyż cały zjazd znakomitych osób na konsyljum *Trydenckie*, iest wystawiony na scenie.

Turcja. — Donoszą z *Egiptu* d. 13 Stycz: r. b., że *Ibrahim Basza* przybył z *Syrji* do *Alexandrji*. Morowa zaraza mniej grassuie w tem mieście. — Stosunki między Wice Królem Egiptu a Sułtanem znowu, iak mówią, są zaspokaiaiące. Transporta pieniężne na rachunek haraczu, maią być regularnie wysyłane z Alexandrji do Stambułu.

Niemcy. — Znowu wiele rodzin z okolic Nadreńskich przenosi się do *Ameryki*, gdyż w dotychczasowych ich siedzibach maią zmniejszone dochody, a sposoby zarobku ustały. — W *Berlinie* w czasie teraźniejszego karnawału nie było wiele zabaw; najwięcej uczęszczane bywały bale zwane subskrypcyjne, dawane w salach teatru. — Król Bawarski znowu i to wkrótce ma do Włoch wyiechać. — Uniwersytet w *Mnichowie* utracił ozdobę swoią, to iest Professora *Sztircera*, który wykładał prawo kryminalne i był iednym z najdoskonalszych w tym przedmiocie. Umarł 24 z. m. maiąc lat 64. — Ciągle zbierane są składki na pomnik dla *Gutenberga* pierwszego Drukarza, oraz dla Poety *Szyllera*. Pomnik *Gutenberga* wystawiony będzie w *Moguncji* na placu przed teatrem.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Sołtyk Fran: Hra: z Piastowa, Kretkowska Kle: Hrabini z Grabowa, Czempiński Jgna: Prezes Dyr Tow: Ognio: z Zaborowa, Ostrowski Leon Kommissarz Obw: Płockiego z Płocka, Szumowski Jgn: Dzie: z Gąski, Sierzputowski F. Dzie: z Komorówki.

DONIESIENIA.

W domu na rogu ulicy Sto Krzyzkiej i Mazowiec: gdzie fabryka Lamp, skradziono PIEŚCIEŃ duży złoty z ametystem, na którym wyrżnięty herb wyobrażaiący gwiazdy i niedzwiedzie; uprasza się o wyśledzenie lub oddanie do Drukarni Kurjera, za dobrą nagrodą.

Mila od Kutna, 2 od Łęczycy, 3 od Łowicza, przy Piątku, są do wydzierżawienia DOBRA, Pęsławice, Cichosławice, Rogaszyn, Orątki, z wolnej ręki, na których niema żadnych długów; życzący sobie traktować cząstkowo lub ryczałtem o dobra zechce się zgłosić na miejsce do Dziedzica zamieszkałego w Pęsławicach.

Dnia 5 Marca wieczorem między 6 a 7mą przeieżdżaiąc z ulicy Bednarskiej na Nowy Swiat, zginęło ZAWINIĄTKO z rzeczami biednego Studenta, obszyte w worek konopny, w niem znajdowały się, Surdut Szkolny, Spodnie sukienne, Bielizna, i inne rzeczy. Łaskawy znalazca raczy oddać do Murgrabiego Szkół Gimnazjum w Pałacu Kazimierowskim, za co prócz wdzięczności według możności, zostanie wynagrodzonym.

Na trakcie z Serocka do Warszawy stracona została para KONI, z których iedna Klacz bułana lat 6 i Koń kasztanowaty łysy, w chomontach ruskich, z WOZEM szybowanym dobrym w Drabiach przez Parobka Dmochowskiego Benedykta, wysłanego z końmi i wozem do Warszawy; Ktoby iaką powziął wiadomość o Koniach lub Parobku, niech się zgłosi pod 2324, przy ulicy Dzikiej w Officynie na 1 piętro, a przyzwoitą odbierze nagrodę.


Fortepjan mahoniowy, mało używany, iest do sprzedania. Wiadomość pod Nr 1298, w domu Bobińskiego przy ulicy Nowy Swiat w dziedzińcu po lewej ręce na 1m piętrze

Wiadomo się czyni, iż na zasadzie zawartego kontraktu przed Księgami Hypotecznemi o Dzierżawę Wierzbna pod Królikarnią, tak Folwarku iako też i Propinacji maiąc prawo wydzierżawienia szczegółowo, życzy sobie oddzierżawić PROPINACJĄ służącą temuż Folwarkowi, iako też i całe piętro w Pałacu na LETNIE MIESZKANIE lub rocznie, Officyna z 3ma Pokoiami, OGRÓD fruktowy i potażeryjny: Ktoby sobie życzył poddzierżawić, każdego czasu przez dni 10, o warunkach dowiedzieć się może w Hotelu Litewskim pod Nr 15. *Skarbek.*

Osoba płci mezkiej chcąca iechać do Petersburga, życzyłaby zabrać się na koszt wspólny; ktoby chciał z tego korzystać, raczy udać się do Księgarni F. S. Dmochowskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej po dalszą wiadomość.

Ktoby sobie z Passażerów lub Furmanów powracaiących do Miasta KIELC lub przez Kielce w Krakowskie, życzył zabrać w przeciągu dni kilku Osobę iednę bez żadnego ładunku za pomierne wynagrodzenie, zechce zostawić Adres w Drukarni Kurjera.

W dniu 25 Lutego (9 Marca) 1835 r. w Warszawie przy ulicy Danielewiczowskiej w domu Nr 620, Kanapy, Krzesła, Stoliki, Srebra, Garderoba mezka, i t. p. i inne rozmaite ruchomości przez publiczną Licytacją, niezawodnie sprzedanemi zostaną. *Edward Marjewski* K. T. C. W. M

W domu przy ulicy Miodowej pod Nr 490 sprzedaną zostanie Dystylarnia z wszelkiemi narzędziami i rekwizytami, po niegdy Mikołaiu Kon. Licytacja zacznie w dniu 9 m. i r. b. o godzinie 4tej po południu. Edward Marjewski Komornik.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Pasztet ze zwie:, Comber i Udziec sarni, Zaiąc z sała:, Jndyk faszero:, Polędwica z kapus: czerwo:, Pieczeń huzar:, Potrawa z pulard z szampjo:, Muszczki w kroto:, Kotlety z grosz: i Flaki z pieca. OBIAD: Zupa szczawio: i Rosoł z francuz: klus;, Sztukamięsa 2ka, Pasztet, Zaiąc z podlewą, Ciasto śmie:. KOLACJA: Zaiąc, Polędwica, Ryby, Bigos hultaj:. Familja Spira grać będzie.

Jutro u Rogasinskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Pasztet w ciaście francuz: na gorąco, Udziec sarni z rożna, Zaiąc z rożna z sała:, Kwiczoły skierniew:, Jndyk faszero: z rożna, Flaki z pulpetami, Potrawa z pulard z sosem Pomidorowym, Kotlety, cielę: ze szpina:, Schab z buraczka:, Jarząbki szpiko: z rożna, Zupa szczawio: z grzankami Rosoł z makaro:, Familja SPIRA wykona Muzykę wokalną i instrumentalną od godziny 10 z rana do 4 z południa.

Jutro w Pomarańczarni JP. Szulca w Powązkach bawić będą Gości, połączeni Spir, Bines i Lazer.

W Handlu Win Nowackiego w Niedzielę dnia 8 Familja SPIRA grać będzie wyiątki z Oper w kompanji z Panem Bines Brzuchomówcą i Panią Lazer Spiewaczką uprzyiemnią wieczor od godziny 6 do 10.

Codzień GRECJA CUKROWA w Cukierni na rogu ulicy Senatorskiej i Podwala, od widzenia groszy 10.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe 1.

TEATR WIELKI. Jutro 1szy raz Melodrama *Wybawca. Gabinet Figur Mechanicznych.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Zamieszanie*, 14 raz *Familja Rikebur.*